

## SPRAWNI NIEPEŁNOSPRAWNI

Wojciech Gawroński

Zakład Medycyny WF i Sportu AWF w Krakowie

Nader rzadko w prasie sportowej wśród informacji dotyczących różnych dziedzin sportu, napotyka się doniesienia poświęcone sportom osób niepełnosprawnych, a w szczególności dyscyplinom zimowym.

W bieżącym roku olimpijskim nie było wcale lepiej. Żadna z gazet tzw. sportowych nie miała swojego akredytowanego dziennikarza w czasie IX Zimowych Igrzysk Paraolimpijskich w Turynie. Nieco lepiej wypadła na tym tle nasza publiczna telewizja, która wysłała skromną ekipę celem udokumentowania tego wydarzenia. Dopiero po igrzyskach na łamach polskiej prasy (w większości niesportowej) pojawiła się problematyka sportu osób niepełnosprawnych, ale wyjaśnia to tylko wydarzenie, jakim było zdobycie dwóch złotych medali w Turynie. A tak naprawdę powodem zwiększonego zainteresowania był nie tylko wyczyn sportowy Katarzyny Rogowiec, ale przede wszystkim jej osobowość, świadcząca o tym, że niepełnosprawność wcale nie musi być powodem jakichkolwiek kompleksów, a wręcz możliwe jest osiągnięcie takiej sprawności psychofizycznej oraz intelektualnej, do jakiej większość osób sprawnych może tylko dążyć.

### Trochę historii...

Sir Ludwig Guttmann, lekarz neurochirurg, jako pierwszy na świecie, bo w trakcie II wojny światowej, wprowadził usportowione formy terapeutyczne do szpitali celem przyspieszenia procesu rehabilitacji. Już w 1948 roku w Stoke Mandeville zorganizował on pierwsze zawody łucznicze z udziałem paraplegików, które były załącznikiem jego idei organizacji w przyszłości igrzysk paraolimpijskich.

W Rzymie w 1960 roku w trakcie otwarcia pierwszych oficjalnych igrzysk paraolimpijskich papież Jan XXIII określił Guttmanna „Coubertinem Igrzysk Paraolimpijskich”. Igrzyska paraolimpijskie od tego momentu organizowane są systematycznie, w cyklu czteroletnim. Najczęściej odbywają się 2-3 tygodnie po zakończeniu igrzysk olimpijskich. Od igrzysk w Seulu w 1988 roku sportowcy niepełnosprawni rywalizują także na tych samych obiektach sportowych. Podobnie jest w przypadku sportów zimowych, kiedy to w 1992 w Albertville V Zimowe Igrzyska od-

były się po raz pierwszy po zakończeniu igrzysk dla osób pełnosprawnych

Faktem jest, że sporty zimowe wśród osób niepełnosprawnych dopiero od niedawna stały się bardziej popularne, przede wszystkim dzięki organizacji igrzysk paraolimpijskich w tych samych miejscach co igrzyska olimpijskie. Wcześniej dwukrotnie Zimowe Igrzyska odbywały się w Skandynawii: pierwsze w 1976 roku w Szwecji w miejscowości Ornskolding, a drugie w 1980 roku w Geilo w Norwegii. Z kolei trzecie i czwarte przeprowadzono dwukrotnie w Innsbrucku – w 1984 roku oraz 1988.

Tak naprawdę igrzyska paralympijskie, bo tak właściwie powinno się je określać, ponieważ w języku angielskim nazwa brzmi Paralympic Games dla odróżnienia od Olympic Games, są kojarzone ze sportem pełnosprawnych od roku 1992, od wspomnianych Zimowych Igrzysk. Jest to z pewnością wynikiem aktywnej działalności powstałego rok wcześniej IPC (International Paralympic Committee z siedzibą w Bonn), organizacji, która zintegrowała rozproszone organizacje sportowe osób niepełnosprawnych o różnych dysfunkcjach poszczególnych narządów. Aktualnie zrzesza on takie organizacje sportu niepełnosprawnych (wg schorzeń), jak: CP-ISRA (z porażeniem mózgowym) IBSA (niewidomi i niedowidzący), INAS-FID (niepełnosprawni intelektualnie), IWAS (amputowani i z uszkodzeniem rdzenia kręgowego).

W Polsce oficjalnie używa się określenia igrzyska paraolimpijskie, ponieważ mamy także, w odróżnieniu od pozostałych Państw, zarejestrowany Polski Komitet Paraolimpijski, który powstał w 1998 roku. Członkami Polskiego Komitetu Paraolimpijskiego są następujące organizacje, zrzeszające osoby niepełnosprawne: Polski Związek Sportu Niepełnosprawnych „Start”, Polskie Towarzystwo Społeczno-Sportowe „Sprawni Razem”, Polski Związek Tenisa na Wózkach, Fundacja Aktywnej Rehabilitacji, Stowarzyszenie Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki Niewidomych i Słabowidzących „CROSS”, Polskie Towarzystwo Walki z Kalectwem, Polska Federacja Sportu Niesłyszących.

Do zimowych dyscyplin paraolimpijskich, uprawianych obecnie w Polsce, należy biathlon, narciarstwo

biegowe oraz narciarstwo zjazdowe, od którego zaczęło się zainteresowanie osób niepełnosprawnych w zakresie narządu ruchu sportem zimowym. Polscy zawodnicy od początku organizacji igrzysk wracali z nich z przynajmniej z jednym medalem, z wyjątkiem drugich (1980) z kolei, w których to reprezentanci Polski po prostu nie brali udziału. Sukcesy medalowe naszych niepełnosprawnych sportowców nie byłyby w ogóle możliwe bez wcześniejszej inicjatywy ówczesnych młodych pracowników nauki, którzy pod koniec lat pięćdziesiątych zorganizowali pierwsze kursy narciarskie (Prof. J. Tomaszewska) dla osób po amputacjach oraz turnusy leczniczo-rehabilitacyjne (Prof. A. Kabsch) dla niepełnosprawnych. Tym samym zwrócili uwagę przede wszystkim na narciarstwo jako formę rehabilitacji. Następnie w latach sześćdziesiątych działalnością w tym zakresie zajęło się Zrzeszenie „Start”, które organizowało coroczne kursy narciarskie dla osób z różnymi rodzajami niepełnosprawności w zakresie narządów ruchu, dla niedowidzących i niewidomych oraz głuchoniemych. Z czasem zaczęto przeprowadzać zawody sportowe. Pierwsze o charakterze ogólnopolskim odbyły się w 1970 roku, a od następnego roku organizowano już mistrzostwa Polski niepełnosprawnych w narciarstwie zjazdowym jak i biegowym. Oczywiście w okresie przemian ustrojowych doszło do regresu gospodarczego i zaprzestano rozgrywać te zawody. Ostatnio reaktywowano już organizację zawodów w narciarstwie zjazdowym w randze międzynarodowych mistrzostw Polski, czego dotychczas nie uczyniono w biegach narciarskich.

### **IX Zimowe Igrzyska Paraolimpijskie TURYN 2006**

Obecnie Międzynarodowy Komitet Paraolimpijski (IPC) zalicza do sportów zimowych, rozgrywanych podczas igrzysk, następujące dyscypliny: biathlon, narciarstwo biegowe, zjazdowe, hokej na lodzie oraz curling na wózkach, który po raz pierwszy został wprowadzony do programu tegorocznych igrzysk.

Igrzyska paraolimpijskie w bieżącym roku przeprowadzono 10-19 marca w tych samych miejscowościach co igrzyska olimpijskie. Ceremonia otwarcia i zamknięcia miała miejsce w Turynie, w którym mieściła się wioska paraolimpijska dla zawodników hokeja oraz curlingu. Turniej hokeja „na sledgach” odbył się także w Turynie, a w Pinerolo współzawodniczono w curlingu. Druga wioska paraolimpijska (narciarstwo zjazdowe, narciarstwo biegowe oraz biathlon) była w Sestriere. Zawody w konkurencjach alpejskich przeprowadzono w Sestriere – Borgata, a biegi narciarskie i biathlon w Pragelato.

Bezpośrednim organizatorem igrzysk pod patronatem Międzynarodowego Komitetu Paraolimpijskiego (IPC), jak to żartobliwie określono, był „Pan” TOROC, czyli Komitet Organizacyjny Zimowych

Igrzysk Olimpijskich i Paraolimpijskich. Igrzyska te w pewnym sensie były przełomowe nie tyle organizacyjnie, ile przede wszystkim z powodu wprowadzenia nowych przepisów ograniczających liczbę medali do zdobycia, tym samym zwiększając współzawodnictwo. W narciarstwie zjazdowym jak i biegowym zmniejszono rywalizację do trzech grup schożeń (osoby niewidome i niedowidzące, zawodnicy z uszkodzeniami narządu ruchu, startujący w pozycji stojącej, zawodnicy z uszkodzeniami narządu ruchu, startujący w pozycji siedzącej na specjalnym sprzęcie typu sledge w narciarstwie biegowym czy monoski w narciarstwie zjazdowym. W danej konkurencji były tylko 3 komplety medali, a więc znacznie mniej niż podczas dotychczas rozgrywanych igrzysk. W czasie tegorocznych igrzysk rozdano tylko 58 kompletów medali: hokej – 1, curling na wózkach – 1, narciarstwo zjazdowe – 24, narciarstwo biegowe – 20 oraz biathlon – 12.

W poszczególnych dyscyplinach 10-dniowy program sportowy igrzysk obejmował: narciarstwo zjazdowe kobiet i mężczyzn (ślalom, slalom gigant, super gigant, zjazd), narciarstwo biegowe kobiet (5 km techniką klasyczną, 10 km i 15 km techniką dowolną); w pozycji siedzącej „na sledgach” (2.5 km, 5 km, 10 km) oraz sztafety 3 x 2.5 km, narciarstwo biegowe mężczyzn (5 km techniką klasyczną, 10 km i 20 km techniką dowolną); w pozycji siedzącej „na sledgach” (5 km, 10 km, 15 km) oraz sztafety 1 x 2.5 km + 2 x 5 km, biathlon kobiet i mężczyzn (7.5 km, 12.5 km), hokej (w pozycji siedzącej „na sledgach”) mężczyzn – 8 drużyn (120 zawodników) oraz curling na wózkach.

W igrzyskach paraolimpijskich, tak jak przewidywano udział wzięło 39 reprezentacji narodowych w liczbie ponad 500 zawodników. Największą liczbę uczestników zgromadziło narciarstwo zjazdowe, bo około 200, narciarstwo klasyczne ponad 150, hokej 120 oraz curling 40. Do tego należy doliczyć prawie 700 osób towarzyszących (kierownictwo ekip, trenerzy, lekarze, fizjoterapeuci, administratorzy, technicy) oraz blisko 1.000 przedstawicieli władz Międzynarodowego Komitetu Paraolimpijskiego (IPC), Narodowych Komitetów Paraolimpijskich (NPCs) i Międzynarodowych Federacji (IFs). Ponadto akredytowano 1.000 przedstawicieli mediów oraz 1.200 gości zaproszonych przez sponsorów. Do obsługi zatrudniono 700 osób oraz 6-tysięczną rzeszę wolontariuszy.

Sportowa strona igrzysk była jak najbardziej fair play, ponieważ w przeprowadzonych przez WADA (przed zawodami i w trakcie ich trwania) 280 testach dopingowych nie zanotowano ani jednego pozytywnego wyniku badań. Podobnie zresztą było w czasie rywalizacji na poszczególnych arenach sportowych. W tej rywalizacji Polska reprezentacja z igrzysk w

Turynie wróciła z 2 złotymi medalami, które wywalczyła wspomniana Katarzyna Rogowiec w biegach na 5 i 15 km. Ponadto zajęła ona jeszcze dwa razy czwarte miejsce w biegu na 10 km i biathlonie oraz dwa razy szóste: w biathlonie indywidualnie i w sztafecie 3 x 5km. Na wyróżnienie zasługują jeszcze 7 miejsce w biegu na 15 km Jana Kołodzieja oraz 9 miejsce Roberta Wątor. Obaj ci zawodnicy to utytułowani sportowcy. Pierwszy z nich pokonuje trasę biegu korzystając, z powodu usztywnienia w stawach kolanowych, jedynie z siły własnych rąk. W poprzednich igrzyskach paraolimpijskich wielokrotnie zdobywał medale, a uczestniczy w nich już od 1988 roku. Drugi zawodnik, to ubiegłoroczny mistrz świata, startujący na tzw. sledgu – specjalnie skonstruowanych nartosankach – i przemieszczający je za pomocą kończyn górnych.

Z narciarzy zjazdowców niespodziankę sprawił J.Rola, zdobywając w slalomie na mono-ski 10 miejsce.

W klasyfikacji generalnej 2 medale oraz miejsca punktowane dały Polsce 10 miejsce wśród 39 krajów biorących udział w igrzyskach (w 2002 - 17 miejsce). W klasyfikacji medalowej wygrała Rosja przed Niemcami i Ukrainą, która awansowała z 18 miejsca w Salt Lake City 2002 i wyprzedziła takie potęgi, jak Francja oraz Stany Zjednoczone.

Na zakończenie chciałbym zwrócić uwagę na następującą sprawę, mianowicie wprowadzono zmiany regulaminowe między innymi po to, aby sport osób niepełnosprawnych nie był traktowany z przyzwoleniem oka przez jego oponentów, poza tym stał się bardziej atrakcyjny dla widzów, co udowodniła stacja Eurosportu w czasie bezpośrednich relacji, pokazując milionom widzów jak niepełnosprawni potrafią być sprawni. Dwa równoległe przekazy internetowe ([www.paralympicsport.tv](http://www.paralympicsport.tv)) z aren sportowych igrzysk pokazały wielu osobom niepełnosprawnym możliwości przełamania własnej niepełnosprawności i sposób na „wyjście” z domu.

Jeśli ktoś pełnosprawny w dalszym ciągu zmniejsza wagę dokonań polskich sportowców niepełnosprawnych, to proponuję mu sprawdzić wydolność własnego organizmu, dotrzymując łyżwą kroku naszej paraolimpijskiej mistrzyni. A tym, co preferują jedynie zjazdy proponuję, by będąc na urlopie w Sestriere, zjechali tylko z zamkniętymi oczami trasą zjazdową na Borgacie, bo na prześcignięcie Jarka Roli na mono-ski nie mają żadnych szans. A do czego zdolni są ci wspaniali ludzie można podejrzeć wizytując stronę internetową [www.sport-on.com](http://www.sport-on.com).

# THE PARALYMPIAN

Official Magazine of the International Paralympic Committee



ISSUE  
1  
2006

